

W tym roku przypada 550. rocznica nadania Skierniewicom praw miejskich. Z tej okazji przez cały rok odbywają się sesje, konferencje i imprezy poświęcone jubileuszowi, w których swą obecność zaznacza również Poczta Polska



Skierniewice mają 550 lat



Pierwsze wzmianki o istnieniu Skierniewic pochodzą z 1359 roku. Była to wówczas wieś należąca do dóbr kościelnych arcybiskupstwa w kasztelanii łowickiej w Księstwie Mazowieckim. Prawa miejskie uzyskała w 1457 roku za sprawą arcybiskupa Jana ze Sprowy herbu Odrowąż.

Burzliwa historia pewnej wsi...

Z upływem czasu Skierniewice – ze względu na swoje usytuowanie na drodze handlowej z Torunia do Lwowa, a także za sprawą kolejnych właścicieli (arcybiskupów gnieźnieńskich, nadających miastu liczne przywileje gospodarcze) – stały się prężnie działającym ośrodkiem rzemieślniczo-kupieckim.

Niestety, kryzys w XVII wieku spowodowany wojną ze Szwecją oraz liczne epidemie dotknęły również i Skierniewice, powodując wyludnienie miasta, a tym samym podupadanie głównej siły napędowej – rzemiosła i handlu. Pewne ożywienie nastąpiło pod koniec XVIII wieku, kiedy to arcybiskupi łowiccy przenieśli tutaj swój dwór. Pałac został przebudowany i zgodnie z ówczesnymi trendami stał się otwartą, wygodną rezydencją. Dzięki temu do skierniewickich rzemieślników popłynęły liczne zamówienia. Miasto zaczęło się bogacić, co z kolei miało wpływ na rozwój infrastruktury miejskiej. Wzniesiono pierwsze murowane domy, wybrukowano rynek i kilka ważniejszych ulic, powstał nowy kościół parafialny i murowany ratusz.

Kolejnym etapem w dziejach miasta było przejście pod zabór pruski w czasie II rozbioru Polski. Ostatni arcybiskup gnieźnieński, Ignacy Krasicki, przebywał jeszcze w rezydencji skierniewickiej, ale po jego śmierci na początku XIX wieku pałac przeszedł na własność króla pruskiego. Kilkaściami lat pruskich rządów zubożyło miasto i spowodowało ograniczenie inwestycji.

Okres Księstwa Warszawskiego nie przywrócił miastu dawnej świetności. Skierniewice wraz z całym Księstwem przeszły w ręce Napoleona I, który potraktował je jak zdobycz wojenną. Ciągłe wojny, przemarsze wojsk i bezwzględne kontrybucje w połączeniu z dużymi podatkami, spowodowały ruinę gospodarczą miasta.

Po klęsce Napoleona I, w niedługim czasie Skierniewice znalazły się pod panowaniem rosyjskim. Co ważne, nie były jedynie punktem na mapie, gdyż car wraz ze swym dworem przyjeżdżał na coroczne polowania organizowane w okolicznych lasach i odpoczywał w pałacu, który po raz kolejny zmienił właściciela. Najbardziej znanym faktem związanym z dworem carskim był zjazd cesarzy Rosji, Niemiec i Austro-Węgier, który odbył się w skierniewickim pałacu w latach 80. XIX wieku.

W owych czasach jedynym optymistycznym wydarzeniem dla miasta było uruchomienie w połowie XIX wieku Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, na trasie której Skierniewice pełniły rolę istotnego węzła komunikacyjnego. W budynku dworca znajdowały się biura poczty i telegrafu kolejowego. Do czasu



wybudowania tzw. Wiedenki, Skierniewice pozostawały na uboczu szlaków komunikacji pocztowej. W mieście znajdowała się stacja pocztowa niższego rzędu, dysponująca czterema końmi. Wymianę pocztową zapewniał miastu szlak komunikacyjny między Łowiczem a Rawą Mazowiecką.

Burzliwy XX wiek

I wojna światowa przyniosła Skierniewicom ruinę i upadek. W czasie walk spłonęła część zabudowy miejskiej. Najdotkliwiej wojska niemieckie potraktowały budynek dworca i wszelkie urządzenia kolejowe. Wycofując się, wysadziły cały kompleks kolejowy w powietrze.

Lata międzywojenne to niewielki rozwój przemysłu i odbudowa infrastruktury miejskiej. W tym czasie dawny pałac carski wraz z folwarkiem przekazano Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, dając podwaliny pod Instytut Warzywnictwa oraz Instytut Sadownictwa i Kwaciastwa. II wojna światowa „zainaugurowana” została wizytą Hitlera zaniepokojonego przebiegiem bitwy nad Bzurą. Zabudowa Skierniewic została po raz kolejny zniszczona, tym razem bombardowaniami, gospodarkę miejską (lub to, co z niej zostało) podporządkowano potrzebom administracyjnym okupanta.

W latach powojennych nastąpił dynamiczny rozwój miasta, które aż dwukrotnie powiększyło swój obszar. Kamieniem milowym stało się utworzenie w połowie lat 70. województwa skierniewickiego. Konsekwencją tego wydarzenia było uruchomienie szeregu instytucji szczebla wojewódzkiego i rozwój infrastruktury miejskiej.

Skierniewice dziś...

Skierniewice są dziś spokojnym mazowieckim miastem (bez ambicji urastania do rangi metropolii), liczącym 50 tysięcy mieszkańców. Wyrazem charakteru miasta i zarazem regionu są tradycje sadownicze i warzywnicze, które corocznie wieńczy znane w całym kraju Święto Kwiatów, Owoców i Warzyw. Bez wątpienia, wpływ na rozwój tego swoistego zagłębia owocowo-warzywnego miały znane i cenione na całym świecie placówki naukowo-badawcze: Instytut Sadownictwa i Kwaciastwa oraz Instytut Warzywnictwa.

550-lecie lokacji Skierniewic jest wydarzeniem wyjątkowym i obfitującym w uroczystości przypominające o historii miasta i jego zawitych, tak jak historia Polski, dziejach. Honorowy patronat nad rokiem jubileuszu objął prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Lech Kaczyński.

Dla uczczenia 550-lecia w centralnej części rynku uruchomiono niezwykle okazałą fontannę, która jest połączeniem projektu fontanny w posiadce z Turynu z fontanną przed budynkiem Daley Plaza w centrum Chicago. Jest to pierwszy tego typu projekt, który podkreśla miejsce, gdzie stał XVIII-wieczny ratusz.

Od kilku lat skierniewiczanie mogą korzystać z odnowionego dworca kolejowego, łączącego jak dawniej elementy gotyku angielskiego z neoklasycystycznymi wnętrzami. Częścią kompleksu kolejowego



jest skierniewicka parowozownia, która została udostępniona do zwiedzania. Ekspozycje w tym swoistym skansenie techniki kolejowej są nie tylko podziwiane przez miłośników kolei, ale także wypożyczane na plany filmowe, m.in. do „Bożej podszewki” czy „Listy Schindlera”.

Poczty nie zabraknie

W związku z rokiem jubileuszowym Centrum Sieci Pocztowej ORJ w Skierniewicach aktywnie włączył się w organizację obchodów 550-lecia miasta. Obecność swą zaznaczyliśmy podczas otwarcia uroczystości jubileuszowych, prezentując bogatą ofertę usług. Stoisko pocztowe usytuowane w samym centrum imprezy cieszyło się dużym zainteresowaniem. Oferowało gościom specjalnie przygotowane na tę uroczystość cztery okolicznościowe kartki pocztowe, datownik okolicznościowy oraz stempel dodatkowy. Uczestnicy imprezy mogli uzyskać wszelkie informacje na temat oferowanych przez Poczty Polską usług. Planujemy w tym roku udział także w innych przedsięwzięciach proponowanych przez Urząd Miasta w Skierniewicach, m.in. XXX Skierniewickim Święcie Kwiatów, Owoców i Warzyw, które przypada we wrześniu. Jednym z naszych celów jest bowiem integracja z lokalną społecznością i dbałość o pozytywny wizerunek firmy. ■

Kp

W artykule wykorzystano informacje z Izby Historii Skierniewic, L. Zimowski „Geneza i rozwój komunikacji pocztowej na ziemiach polskich”, Warszawa 1972.



Retrospektywny charakter tegorocznych imprez współgra z wizerunkiem Poczty Polskiej, która także stanowi połączenie tradycji z nowoczesnością.